

ZIEMIA LUBELSKA

PISMO CODZIENNE.

Red. i Adm. Guber. № 8-Skrzynka pocz. № 50-Ad. tel. „Ziemia-Lublin“.

Cena prenumeraty	Cena ogłoszeń
W Lublinie bez odroczenia: miesięcznie 1,40 hal., kwartałnie 4 kor., półrocznie 8 kor., rocznie 16 kor., a odroczeniem miesięcznie 1,20, kwartałnie 3,20, półrocznie 6,40, rocznie 12,80, na prowincji: miesięcznie 2,60 hal., kwart. 7,50 h., półrocznie 15 h., rocznie 30 h.	Wiersz petit. lub jego miejsce każdorazowo. Przesł. tekstem 1 kor. 20 hal., wśród tekstu 2 kor. za tekstem 40 hal. Nekrologi 70 h. Na ostatniej str. 60 hal. W drobnych na wyraz 20 h. W dziale adresowym 4 h. Załączniki za 100 na prow. 2 h., w miejscu 1 h.

Warunki pren. do Niemiec Mies. 3 k., kw. 9. półrocz. 18, rocznie 36 kr. do Szwajcarii i Danji Mies. 3.50 h., kwart. 10.50 h. pół. 21 kr. rocz. 42 k.

W sprzedaży ulicznej „Ziemia Lubelska” poranna kosztuje 6 halerzy popołudniowa 4 halerze.

REKOPISOW NIE ZWRACA SIĘ.

„DZIŚ” (gm. hotelu Europejski.)
Chcemy męża Arcywesola farsa w 5-ciu częściach, wykonana przez Tow. „Sfinks” w Warszawie.

Tow. Akc. Handlowo-Przemysłowe
Ł. J. BORKOWSKI
 W WARSZAWIE
Oddział w Lublinie
 Biuro Krakowskie Przedmieście 39.
 Sklep Hotel Europejski. Składy Bronowice.

POLECA: 987
 Olej gazowy do motorów, Cement, Tekturę smołowcową, Smołowiec, Kosy styryjskie i Sierpy, nadto Żelazo, belki, blachy, rurę, wyroby żelazne, okucia, narzędzia i artykuły techniczne.

Dyrektor „Szkoły Lubelskiej”
 zawiadamia, że egzamina wstępne przedwakacyjne zaczną się dnia 11-go czerwca o godzinie 9-tej rano. 916

Zarząd 4 letniego Seminarjum Nauczycielskiego dla Kobiet i Mężczyzn,
 pod kierunkiem I-go oddziału Stowarzyszenia Naucz. Polskiego i Koła Zjednoczonych Ziemianek lubelskich, podaje do wiadomości, że egzamina wstępne na Kurs I, II i III-ci odbywać się będą w lokalu Seminarjum, Namiestnikowska 16, d. 11, 12 i 13 go czerwca, między 4 — 6 po południu. 997

Szkoła Rzemieślnicza im St. Syroczyńskiego w Lublinie, na Włenławiu.
 zawiadamia, że 1) zapisy kandydatów przyjmuje kancelarja Szkoły od g. 8-iej do 12-iej w poł., 2) egzamina wstępne przedwakacyjne odbędą się dnia 14, 15 i 16 czerwca o godzinie 9-iej rano i 3) w niedzielę dn. 24-go czerwca o godzinie 12-iej w południe nastąpi zamknięcie roku szkolnego nabożeństwem, następnie w gmachu szkolnym odczytaniem sprawozdania z dwuletniego okresu działalności Szkoły, pokazem prac uczniowskich i porankiem muzycznym. Chętnych bliższego zapoznania się z naszą młodą uczelnią zawodową, uprzejmie proszę o uświetnienie swą obecnością tej uroczystości szkolnej. 1044
 Dyrektor Szkoły.

Trzyletnie Seminarjum Nauczycielskie (2-gi rok istnienia).
 Egzaminacje wstępne na I i II kurs odbywać się będą w czerwcu (od 11 do 16) i w pierw. połowie września. Programy w kancelarji Seminarjum, Namiestnikowska 37, II piętro (godz. 5—6^{1/2} po południu). 1018

TARTAKI!
 Kompletne urządzenia mianowicie TRAKI (GATRY), pily cyrkularne i wahadłowe oraz transmisje w solidnem wykonaniu najnowszej konstrukcji buduje i przyjmuje zamówienia Fabryka Maszyn **WACŁAW MORITZ** w LUBLINIE. 873

Seminarjum gospodarcze w Snopkowie (pod Lwowem).
 Kształci kandydatki na nauczycielki szkół gospodarczych oraz na samoistne kierowniczki gospodarstw wiejskich w ciągu dwuletnich studiów teoretycznych, połączonych z ćwiczeniami praktycznymi w zakresie gospodarstwa domowego, podwórzowego, stajenego i ogrodniczego. Nowy rok szkolny rozpoczyna się 5 września b. r. Zgłoszenia do wpisu przyjmuje Kierownictwo Seminarjum, które udziela również wszelkich wyjaśnień, tak co do warunków przyjęcia, jak i programów udzielanych nauk. 1093
 ADRES: Zarząd Seminarjum gospodarczego, Lwów—Snopków.

CEMENT NADSZEDŁ DO
Lubelskiego Biura Handlowego
 Krakowskie-Przedmieście № 62.
SKŁADY: Foksal № 17.

Dyrekcja Warszawskiego T-wa ubezpieczeń od ognia
 najeźszem ma zaszczyt zawiadomić, że celem łatwiejszego i szybszego obsłużenia W. P. P. klientów utworzone zostały w gubernji Lubelskiej następujące Agentury:

Chełm — Al. Kochański	Lublin — F. Moskałewski
Guzówka — T. Starnawski	Miroze — J. Potocki
Hrubieszów S. Piotrowski i Ska	Puławy — Br. Paprocka
Janów — Al. Tyszkiewicz	Tomaszów — K. Ligowski
Kraśnik — F. Wdowicki	Zamość — Ed. Stodołkiewicz
Kraśnik — St. Grabowski	

DYREKTOR
Lubelskiej 8-io klasowej Szkoły Handlowej Męskiej.
 zawiadamia, że egzamina wstępne przedwakacyjne rozpoczną się dnia 4 czerwca r. b. o godzinie 12 w południe. Podania wraz z odpowiednimi dokumentami przyjmuje Kancelarja szkoły (ulica NAMIESTNIKOWSKA № 4) codziennie za wyłączeniem niedziel i świąt od godziny 9 rano do 3 po południu. 931

„CZARNY KOT” Krakowskie-Przedmieście № 48.
 teatr art. lit. pod dyr. J. SIEKIERZYŃSKIEGO.
 Dział premiera! **„Tabor cygański”** w opracowaniu p. SZYMULSKIEJ
 udział całego zespołu. Część koncertowa ost. nowości.

PRZEŁOŻONA
Gimnazjum Żeńskiego Filologicznego W. Arciszowa
 Zawiadamia, że egzamina dla nowowstępujących rozpoczną się dnia 11 Czerwca o godzinie 3-iej po południu ul. Radziwiłłowska 3 m. 3. 989

Zarząd 8-klasowej Szkoły Realnej

im. Hetmana Jana Zamoyskiego

(ZRZESZENIA NAUCZYCIELI) 865

W LUBLINIE

podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne przedwakacyjne odbywać się będą w dn. 4, 5 i 6 czerwca. Podania przyjmuje kancelarja szkoły (ul. Ogrodowa Nr. 10) codziennie od godz. 9 do 2 i pół oprócz świąt.

Dr. A. DOLF MESZ
z Warszawy
SPECJALISTA CHORÓB
gardła, płuc, nosa i uszu
przyjmuje od 9—11 rano i od 4—6 pp.
(mieszka tymczasowo) BRAMOWA 6.

Rozprzeżenie w armji rosyjskiej.

(Korespondencja własna „Ziemi Lubelskiej”)

Stockholm, w maju.

„Gazeta Polska” (Moskwa) z 13 maja pisze:

O niepomyślnej sytuacji w armji świadczą następujące symptomy. Prócz gen. Ruzskiego, podali się o dymisji gen. Hurko i gen. Brusilow, naczelnik kijowskiego okręgu wojskowego gen. Chodrowicz. Wyjechała się również i powódz głuchych pogłosek o zajęciach w sztabie dowódcy okręgu moskiewskiego, które spowodowały pułkownika Gruzina do tego, iż zamierza podać się do dymisji.

Okazuje się, że sztab pułkownika Gruzina stał na gruncie zasady wyborów, nie zaś nominacji urzędów wojskowych. Gruzina w zastosowaniu tej zasady widzi zgubę armji. Komitety rot i pułków przywłaszczają sobie prawo nominacji naczelników i decydowanie o rozkazach, które idą z góry. Do komitetów rot i pułków wybierani są przedstawiciele na podstawie programów politycznych, wywołuje to w rezultacie wrogi nastrój w stosunku do siebie poszczególnych oddziałów. Jedność armji w tych warunkach rozsypuje się w gruzy.

Pułkownik Gruzina w rozmowie ze współpracownikiem „Utro Rosji” zacytował parę przykładów drastycznych.

Czy to jest sytuacja normalna — zapytuje pułkownik Gruzina — gdy pewien oddział wojska oświadczył mi, że nie odda koni, które zabrał żandarmom. Oddział ów mówi, że jest to jego zd. bycz.

Czy jest to normalne, gdy oddziały wojskowe oświadczały, że nie uznają rozkazów władzy wyższej, a tylko zarządów komend?

Uważam — mówił pułkownik Gruzina, że sytuacja władzy w Rosji jest tak niepewną, iż praca w tych warunkach jest niesłychanie trudna. Trudna jest zwłaszcza sytuacja władzy wojskowej, gdy poszczególne oddziały krytykują rozkazy, idące z Piotro-

gradu, gdy wracają się w te lub inne rozporządzenia. W czasach ostatnich powstały nawet osobne republiki wojenne w oddziałach poszczególnych.

O polskość na Wołyniu.

(Korespondencja własna „Ziemi Lubelskiej”)

Stockholm, w maju.

W Rosji wydano następującą odezwę:

Nastąpiła wielka chwila, w której Naród nasz otrzymał pełnię praw obywatelskich; otwiera się przed nami olbrzymie pole pracy, cały szereg zadań do wykonania. Jednym z takich zadań największej wagi jest wychowanie młodzieży na dzielnych obywateli zmartwychwstałej Ojczyzny, na ludzi fizycznie i duchowo mocnych — z silnym umiłowaniem wiary ojczystej, rodzinnego kraju, kultury, języka, historii. Takie wychowanie dzieciom polskim — jedynie Szkoła Polska dać może i powinna; stworzenie jej zatem jest naszym największym obowiązkiem, i każdy kto żyje i do obywatelstwa kraju się poczuwa, przyczynić się do dzieła powinien. Jedyną przeszkodą obecnie do osiągnięcia tego celu jest brak funduszy. Usunmy tę przeszkodę! Jak tam za kordonem w Królestwie bracia nasi, wyniszczeni pożegną wojenną, niosą w dani swe grosze wdowie na stworzenie polskiego szkolnictwa, tak i my ochotczo przystąpimy do składania ofiar na Polską Szkołę średnią na Wołyniu. Niech każdy, ile może i jaknajśpieszniej złoży na ten cel w ofiarze aby już od jesieni młodzież polska, w liczbie 800 dzieci, garnąca się do Szkoły Polskiej średniej, mogła znaleźć w jej murach oświatę i wychowanie religijne i narodowo-społeczne, które są podwaliną szczęścia każdego narodu.

W nadziei, że odezwa niniejsza znajdzie gorący oddźwięk w sercu każdego Polaka, prosimy o składanie datków na Polską Szkołę średnią w Żytomierzu.

Pieniądze prosimy przysyłać na ręce J. E. ks. biskupa Ignacego Dubowskiego albo komisarzy p. Michała Skokowskiego (Żytomierz ul. Dziewicza l. 6) i p. Czesława Brzostowskiego (Żytomierz ul. Puszczyńska l. 19).

† Ignacy Dubowski, Biskup Łucki i Żytomierski. Komisarze na Wołyn Pol. Kom. Wykonawczego na Rusi: Witołd Duszyński, Szczęsny Poniatowski. Komisarze na miasto Żytomierz Pol. Kom. Wyk. na Rusi: Michał Skokowski, Czesław Brzostowski.

Ze świata.

Uroczystość polska w Holandji. W Schiedam pod Rotterdamem od było się w niedzielę 6-go maja w kościele parafjalnym uroczyste nabożeństwo dla Polaków na intencję niepodległości Polski. Ojciec: Bazyli Mazurowski, prawdziwy opiekun Polaków uchodźców, celebrował nabożeństwo przy ołtarzu ustrojonym amarantowami i białymi hyjacentami.

Podczas nabożeństwa odczytał ks. Mazurowski list pasterski arcybiskupa Kakowskiego wzywający do urzeczywistnienia obchodzenia 6-go maja b. r. W liczbie kilkuset zebrałi w kościele Polacy odśpiewali pieśni narodowe.

Armia polska we Francji. „Frankfurter Zeitung” donosi z Berna szwajc. za „Tempsem”:

Obecnie rozważany jest plan utworzenia polskiej armji we Francji. Do armji tej wstąpiłiby Polacy, zamieszkali we wszystkich państwach koalicji. Wojska polskie mają walczyć na froncie francuskim pod własnymi sztandarami, celem zupełnej odbudowy Królestwa Polskiego. Plan ten ma być wkrótce doprowadzony do skutku.

Robotnicy polscy na wychodźstwie, a N. K. N. Na ręce Naczelnego Komitetu Narodowego w Krakowie nadeszło następujące pismo:

My jako robotnicy polscy za granicą chcemy się przyłączyć do Naczelnego Komitetu Narodowego i chcemy uznać jako Komitet Polski i mamy nadzieję, że szanowny Naczelny Komitet nie odmówi i nadeszła nam jak najprędzą odpowiedź.

W Kopenhadze, dnia 9 maja 1917 r.

Zarząd Związku Katolickich Robotników Polskich: Prezes: Jan Steimaszczuk, wiceprezes: A. Biernecki, skarbnik: Piotr Górniak, sekretarz: Zygmunt Głazewski, rewizorowie: Adolf Niewiarowski, Wacenty Antczak.

Środek przeciwko tyfusowi. „Agencja telegr. Mill” donosi: Bakterjolog dr. Serbat Kiamil, nadesłał następującą depeszę, dotyczącą leczenia chorych na tyfus:

„Ujął się nam przenieść tyfus na kozy w drodze zastrzykiwania krwi chorych ludzi w żyły zwierzęcia. W 7 dni potem zapadały kozy na tyfus, a choroba trwała u nich około 13 dni. W tym okresie zaobserwowano u nich powiększenie źrenicy, podwyższoną ciepłotę ciała, kongestję tkanek, brak apetytu i obstrukcję. Podczas infekcji wykazuje krew istnienie bakcyli w stosunku 1:80. Podczas rekonwalescencji zastrzykuje się zwierzętom w dalszym ciągu krew chorych przez cały miesiąc, przyczem dawki wibrionów tyfusowych coraz to bardziej się zwiększa. W ten sposób powiększa się siłę biernej odporności.

Zależnie od stopnia infekcji zastrzykuje się choremu 20—60 kub. centm. zimnowczasowego serum koziego. Dotychczasowe rezultaty są nad wyraz zachęcające”.

Z całej Polski.

Zakaz sprzedaży pisma. Sprzedaż wychodzącej we Lwowie „Gazety Porannej i Wieczornej” w obrębie generalnego gubernatorstwa warszawskiego została wzbroniona na czas od dnia 22 maja do dnia 21 czerwca.

Trzechsetlecie Pijarów. W roku bieżącym przypada trzechsetna rocznica założenia zakonu Pijarów czyli: „Zakonu Szkół Pobożnych”, który położył niespożyte zasługi na polu wychowania. W szczególności, jak wiadomo, zapisał się on złotem głóskami w dziejach polskiej pedagogii około połowy 18-go wieku, gdy znakomity Pijar, ks. St. Konarski, uczczony przez naród nasz pamiętnym medalem z napisem „Sapere auro” po długoletnim upadku wychowania w Polsce podjął był swą wielką reformę. Z powodu trzechsetnej rocznicy istnienia zakonu wydał papież Benedykt XV do obecnego generała zakonu list, w którym wypowiedział szereg myśli o wiekście trwałych i zbawiennych podstawach wychowania.

Nowa manifestacja żydowska w Warszawie. „Hajnt” donosi: „Po wielkiej uroczystości „Lagbomeru”

(pochodu) organizacja sjonistyczna (w Warszawie) przystępuje do urządzania drugiego przedświątecznego, które przewyższy wszystkie dotychczasowe manifestacje żydowskie. Od 3 do 10 b. m. będzie tydzień „szekelowy” (kwesty sjonistycznej) w Warszawie, a sjonisci zamierzają nadać tygodniowi znaczenie nadzwyczajne. W przeciągu tego tygodnia odbędą się niemniej jak 14 wieców na których wystąpią najlepsi mówcy.

Magistrat m. Będzina przeciw żargonowi. Rada m. Będzina, złożona z samych żydów, uchwaliła — jak wiadomo — że wszelkie obwieszczenia magistratu mają być ogłaszane także w żargonie. Obecnie donoszą, że burmistrz Będzina oświadczył, iż uchwały tej wykonywać nie będzie, ponieważ sprzeciwia się ona prawu o języku urzędowym.

Z ziemi Lubelskiej i Siedleckiej.

O wysiedlenie ewakuowanych Żydów. Mieszkańcy gminy Konopnica, z Komitetem Ratunkowym i sołtysem na czele, zwrócili się do władz z prośbą o wysiedlenie z okolic tamtejszych i wszyskich ewakuowanych z pod Kowia Żydów, którzy się w niesłychany sposób przyczyniają do szerzenia demoralizacji społecznej.

Ze sceny i estrady

Wieczór dyr. Lelewicza.

Popularny w świecie teatralnym dyrektor Lelewicz wyprawia jutro lublinianom wykwintną ucztę artystyczną. Będzie ona nie pierwszym świadectwem rutynowanego uzdolnienia artysty w zakresie deklamacji, monologu i kupletu.

Oryginalny program wieczoru zawiera wiele okolicznościowych humorerek i sylwetek scenicznych, między którymi najbardziej interesującym będą „Grzechy naszych pań” — niezmiernie wesoła, pełna zdrowego pikantnego humoru, akwarela sceniczna. Prócz tej, wypowie dyrektor cały szereg innych nieznanych dotychczas monologów i kupletów.

Mery Mrozińska w Lublinie.

Już od tygodnia z górą reklamowane są na mieście 4 gościnne występy znakomitej artystki teatrów warszawskich, p. Mery Mrozińskiej, która zjeżdża niebawem do Lublina w otoczeniu doborowej, złożonej z 18 osób, trupy. Przedstawienia urzędowe zostaną w sali teatryku „Panteon” w następujących dniach i porządku: w czwartek 7 czerwca „Gorgeta i Gieberta”, komedia w 3 aktach; w piątek 8 czerwca „Aszantka”, komedia w 3 aktach; w sobotę 9 „Szczęśliwa” i w niedzielę 10 „Jak się podobać mężow?”

Benefis p. Edmunda Biernackiego.

W środę 6 czerwca odbędzie się w Teatrze Wielkim benefis artysty tegoż teatru, p. Edmunda Biernackiego. Odegrana zostanie głośna sztuka H. Sudermana „Honor”. Benefisant wystąpi w trudnej a nastrecającej mu szerokie pole do popisu roli Roberta.

Przy sposobności zaznaczyć należy, iż p. Biernacki, bezsprzecznie zdolny aktor, ukończył z odznaczeniem szkołę dramatyczną przy teatrach rządowych w Warszawie. Grywał p. B. w stolicy i wielu miastach prowincjonalnych. Na scenie lubelskiej przebywa już 6 lat z górą.

Teatr Wielki.

Dzisiaj po południu po cenach zniżonych silna i barwna sztuka z Rosyjskiego Tołstoja „Zmartwychwstanie”; utwór ten po pierwszym przedstawieniu wywarł niezwykle silne wrażenie; wieczorem po raz drugi wznowiona opereta „Dziwony Kornwilskie” z udziałem baletu dzieci.

We Wtorek wesoła pełna dowcipu opereta „Wróg Kobiet” w akcie 2-gim wykonana zostanie divertissement baletowe z udziałem baletu dzieci.

Personel komedjowy odbywa próby sceniczne z głosnej sztuki Hermana Sudermana „Honor”, która ukaże się w przyszłą środę na benefisowem przedstawieniu zdolnego artysty p. Edmunda Biernackiego.

W dzieła operetka odegrana zostanie w najbliższym czasie „Ewa” Lehara, do której oryginalną instrumentacją sprowadził dyr. Halicki z zagranicy, przez co pod względem wokalnym ta piękna opereta dużo zyska.

Teatr art. lit. „Czarny Kot”.

Dzisiaj powtórzenie wczorajszej premjery, którą tłumnie zebrana publiczność zawzięcie oklaskiwała. Bardzo się podobał malowniczy „Tabor cygański” oraz nowe popisy solowe pp. Szymulskiej, Sieklerzyńskiej, Wąsowicz, Kraszewskiej, Kamińskiej, Kowalskiego, Markowskiego, Kaczorowskiego i Pawłowskiego. W próbach satyryczna revetta „Niebieski ptak Lublina”.

Dzisiaj trzy przedstawienia.

Kino teatr „Oaza”.

Dzisiaj wesoła 5 cto aktowa farsa „Chcemy męża”, doskonale wykonana pod względem technicznym przez warszawskie Towarzystwo „Sfinks”. W rolach głównych znakomici artyści scen warszawskich pp. Mary Mrozińska, Mia Mara, Edmund Gasliński i I.

Redakcja „Ziemi Lubelskiej” otwarta jest dla interesantów w sprawach redakcyjnych:

w dni powszednie tylko od godziny 10 ej do 12 ej przedpołudniem od 5 ej do 7 ej popołudniu; w niedziele i święta tylko od godziny 10 ej do 11 ej rano.

Administracja „Ziemi Lubelskiej” przyjmuje prenumeratę i ogłoszenia

tylko w dni powszednie od godziny 9 ej rano do 7 mej wieczorem.

Wniedziele i święta „Ziemi Lubelską” wydaje administracja tylko do godziny 12-jej w południe.

Wyplatę ofiar składanych w administracji „Ziemi Lubelskiej” skutecznie obecnie tylko w soboty od godziny 10 ej do 12 ej rano.

Kronika

+ Uroczystość Bożego Ciała. (I) W czwartek 7 b. m. przypada uroczystość Bożego Ciała, która w r. b. będzie obchodzona tak uroczysto jak i w roku zeszłym. Udział w procesji, która wyjdzie z kościoła Katedralnego do ołtarzy ubranych na Krakowskim Przedmieściu, wezmą prócz duchowieństwa, władze wojskowe i cywilne oraz wojsko z muzyką. Ołtarze mają być ubrane w tych samych miejscach co i w roku zeszłym.

+ Wielka zabawa ogrodowa na dochód kwesty „Ratujcie dzieci” odbędzie się dzisiaj w ogrodzie miejskim. Nowością będzie towarzyszenie fantów na wedkę po 40 halerzy od rzutu. Od 5 tej do 7-jej po południu odbędzie się licytacja obrazów i reprodukcji. Uzupełni zabawę ciesząca się wielkim powodzeniem „poczta”, oraz puszczenie balonów. Grać

Kto pierwszy pada ofiarą głodu?

BIEDNE DZIECI

Gdzie najwięcej panuje śmiertelność wskutek chorób?

WŚRÓD DZIECI

Kto jest przyszłością narodu? NASZE DZIECI

Co macie robić? **Ratujcie dzieci**

1100

Jak to robić?

Bierzcie udział w sprzedaży znaczka, nalepek i w zabawach urządzanych przez kwestę

Ratujcie dzieci.

będzie orkiestra 58 pp. Cena wejścia 1 korona dla dorosłych, a 50 halerzy dla dzieci i uczącej się młodzieży. Początek o godz. 3-jej po południu.

Szlachetny cel zabawy z której dochód na najbiedniejszą, chleba pozbawioną dźwiatwę jest przeznaczony, urozmaicony świetnie zapowiadający się program zabawy ściągną dzisiaj bezwzględnie tłumy do Saskiego ogrodu.

+ Głód, nędza, śmierć grozi biednej dźwiatwie Polski w dniach najstraszliwszej w dziejach wojny. Z nieszczęściami tymi trzeba czynnie walczyć, niosąc pomoc materialną zagrożonym dzieciom. Dzisiaj na ulicach naszego miasta sprzedawany będzie znaczek na rzecz kwesty krajowej pod hasłem „Ratujcie dzieci”. Czyż znajdzie się Lublinianin, któryby znaczka tego nie nabył?

+ Zjazd Kółek Rolniczych w Lublinie. Przypominamy, że zjazd Kółek Rolniczych w Lublinie odbędzie się w poniedziałek i wtorek dnia 4 i 5 czerwca r. b. w sali Reursy Kupieckiej (gmuch Teatru Wielkiego). Początek o godzinie 10 ej rano.

+ Zebranie ogólne, roczne członków Reursy kupieckiej, w drugim terminie odbędzie się dzisiaj o godzinie 8 ej wieczorem w lokalu Reursy.

+ Komunikacja pocztowa z okupacją niemiecką. Jak donosi „Deuts. Warsch. Ztg.”, w komunikacji pocztowej między jenerał-gubernatorstwem warszawskiem a c. i. k. jenerał-gubernatorstwem w Polsce (Lublin) dopuszczony jest nadal język polski.

Wymiana pocztowa obejmuje listy zwykłe, pocztówki, druki (gazety w opaskach), listy handlowe i próbki towarów.

Listy nie mogą zawierać więcej nad cztery strony ósemki lub dwie czwórki, karty pocztowe — nie więcej nad 12 wierszy wzdłuż i 8 wierszy w poprzek.

+ Fałszywe pogłoski. „Z powodu rozszerzanych wczoraj po mieście pogłosek, jakoby podjęty miał być ponownie wywóz zboża i kartofli z okupacji tutejszej, Prezydium Górnego Komitetu Ratunkowego zawiadamia i to na zasadzie dokładnego zbadania sprawy, że pogłoski są całkowicie bezpodstawne.

+ Z Pogotowia Ratunkowego. (I) Dn. 2 b. m. lekarz pogotowia udzielił pomocy zamieszkałemu przy ul. Krakowskie Przedmieście Nr. 47 N. B. którego odwieziono do szpitala Jana Bożego, oraz M. Z. z ulicy Grodzkiej, który nagle zaniemógł.

+ Zastąpienie. (I) Karetka pogotowia odwiezła do jednego z miejscowych szpitali 4 kobiety które zachorowały w drodze z Kowia do Lublina.

+ Bójka. (I) Do szpitalika Dziecięcego przywieziono karetką Pogotowia, ucznia szkoły realnej żyda, który został poraniony w bójce z kolegami w ogrodzie „Russka”.

+ Ofiary. Na nędzę wyjątko

wą złożono rubli 38 koron 51 hal. 20 zebrane z okazji uroczystości narodowej, podczas odnowienia grebu powstańców w Fajstwicach.

— Bezimiennie 5 kor. na nędzę wyjątkową.

— Dla uczczenia pamięci matki swej w pięta rocznicę jej zgonu na T-wo Przyjaciół (Uczące) się młodzieży Uziembło złożył 10 koron.

Z ostatniej poczty

Sprawa odpowiedzi na postulaty Rady Stanu.

Agencja Wat rozestawiła następujące wyjaśnienie:

Depesza „W sprawie regencji w Polsce” zaczerpnięta z berlińskiego „Lokalanzeiger’a”, a umieszczona we wszystkich dziennikach pozabawiona jest wszelkiej urzędowej podstawy. Rokowania pomiędzy rządami niemieckim i austriackim w związku z deklaracją udzieloną Tymczasowej Radzie Stanu w odpowiedzi na jej wnioski z dnia 1 maja, nie zakończyły się jeszcze ostatecznie. Oświadczenia państw centralnych w tej sprawie należy oczekiwać w każdym razie już w dniach najbliższych. Wszelkie pogłoski, rozszerzane tu i owdzie a dotyczące się rzekomej treści tego oświadczenia, mającego nastąpić, są aż do chwili złożenia owego oświadczenia wyłącznie tylko kombinacjami na których zgoda nie można polegać.

Flota japońska gotuje się do walki.

Do „Russkoje Słowo” depeszują z Dalnego, iż eskadra japońska udała się na pełne morze, skierowując się ku wybrzeżom Ameryki. Eskadra ta przyjmie udział w walce przeciwko nieprzyjacielskim łodziom podwodnym. Odjazd japońskich okrętów wojennych sprawił wielkie wrażenie w Japonii. Dziennik rosyjski donosi dalej, że torpedowce japońskie spotkały się rzekomo na morzu z niemieckim krążownikiem pomocniczym i w walce, która się wywiązała, uszkodzily go; mimo to zdołał on zbiec.

Mery Mrozińska

Teatr „Pant-on”

Czwartek 7 Czerwca Piątek 8 Czerw. Sobota 9 Czerw. Niedziela 10 Czerwca

Georgeta i Gilberta Aszantka Szczęśliwa Jak się podobać mężowi

lekka komedja w 3 akt. komedja w 3 akt. komedja w 3 akt. krotoczwila w 3 aktach.

Bilety wczesniej do nabycia w cukierni-Wgo semadeniego. 978

Rosja na przełomie.

Londyńskie „Daily News” piszą: Nadchodzące z Rosji wiadomości wskazują niewątpliwie, że stoimy wobec przełomowego momentu wojny. Najdalej za dwa tygodnie rozstrzygnie się los Rosji, a może nawet koniec wojny. Nowy Rząd Provizoryczny zostanie lub też upadnie. Jeśli upadnie, to Rosja zawiadnie anarchją i przestanie ona istać jako czynnik przyszłości. Jeżeli zaś nieszczęście to będzie usunięte, to państwa koalicyjne będą musiały zgodzić z celami rządu rosyjskiego przyjąć Rosji natychmiast z obfitą pomocą. Czego musimy się obawiać, to wzrastającego niedowierzania demokracji rosyjskiej względem zamiarów angielskich i francuskich.

Przed powszechną ofensywą na lądzie i morzu.

„Nieuwe Rotterdamse Courant” dowiadyuje się z źródeł mlarodajnych, iż wśród koalicji przeważało ostatecznie żądanie Anglii, aby wojnę kontynuować dalej dopóty, dopóki są jeszcze jakiegokolwiek widoki na powodzenie. Wielka ofensywa powszechna ma się rozpocząć na wszystkich frontach równocześnie, jako dalszy ciąg ofensywy włoskiej. Anglii udało się pozyskać nie tylko Francję dla swych planów, ale również i Rosję chce uczynić generalną próbę dyscypliny swojej nowej armji republikańskiej drogą wzięcia udziału w wielkiej ofensywie powszechnej. Ofensywa ta odbyć się ma nie tylko na frontach zachodnim i wschodnim, ale również i w Macedonii i Palestynie, a nawet w sferach mlarodajnych niemieckich liczą się z możliwością, że koalicja przedsięwzięcie równocześnie wielką akcją na morzu.

TELEGRAMY.

Komunikat austriacko-węgierski.

WIEDEŃ. 3.6. (B. K.) Komunikat austriacko-węgierski donosi pod datą 26.

Wschodnia i południowo-wschodnia widownia wojny.

Nic nowego.

Od 1 Września STANCJE

dla uczeni lub uczennic. Opieka dobra, warunki przystępne. Wladomosc ul. Początkowska № 12 od godz. 11. 1042

Losy lot. Krajow. do

orsz Węgier. do 3 klasy

sprzedaje na WŁASNOŚĆ I DNIÓWKĘ

M. Stern Krak.-Prz. 25 (hotel Saski)

znakomita artystka Teatrów Warszawskich w otoczeniu własnej doborowej trupy złożonej z 18 osób

Tylko 4 występy!

ZARZĄD

T-wa Wzaj. Pomocy Pracown. Handl. i Przemysl. m. Warszawy

(Oddział Lubelski)

ma zaszczyt zawiadomić pp. Członków, że ogólna roczne zebranie T-wa odbędzie się w dniu 3 czerwca o godz. 4 ej po poł. w lokalu własnym przy ul. Powiatowej № 9

Zebranie powyższe w myśl par. 26 ustawy w oznaczonym wyżej terminie uważane będzie za doszłe do skutku bez względu na ilość przybyłych na nie członków. 1085

Włoska widownia wojny.

Dzisiaj rano zawiódł koło Gorycji napad nieprzyjacielski. Poza tym nad Isonzo tylko walka artylerji i żywy ruch lotników. Nasi lotnicy bojowi zestrzelili w walce powietrznej dwa nieprzyjacielskie samoloty. Na froncie tyrolskim zabrały nasze wojska stające ze stanowisk nieprzyjacielskich 80 oficerów i 728 ludzi, 10 karabinów maszynowych i trzy granatniki.

Szef sztabu generalnego.

Komunikaty niemieckie.

BERLIN 3.6 (B. K.) Urzędowy komunikat niemiecki donosi pod datą 1.6.

Zachodnia widownia wojny.

Wśród zaszczytów na wybrzeżu, w łuku Ypres oraz przeważnie w odcinku Wyschaete walka artylerji wzmogła się wczoraj do znacznej gwałtowności.

Przy skoordynowanej akcji ogniolowej nieprzyjacieli przygotował w wielu miejscach natarcia wywiadówce, które wszędzie odparto w walce z bliska. Również od kanału La Bas

see aż do południowego brzegu Scarpey działalność ogniowa znów dosięgła z n a c z n e g o n a p i e c i a. Tutaj wyruszyli Anglicy na wywiady pod Hulluch, Charlsy i Fontaine, lecz zostali odpartci.

Na froncie Aisay i Szampanji sytuacja bojowa nie uległa zmianie. Wczoraj rano w przedsięwzięciu pod Mont Haut, na południowy wschód od Nauroy, 60 Francuzów wpadło w nasze ręce.

Wschodnia widownia wojny.

Pod Smorgoniami, Baranowiczami, Bredami oraz wzdłuż kolei ze Złoczowa do Tarnopola akcja ogniowa przekroczyła zwykłą dotychczasową miarę.

Macedońska widownia wojny.

Forpoczty bułgarskie unicestwiły ogniem nieprzyjacielskie natarcia na prawym brzegu Wardaru i na południowy zachód od Jeziora Doiran.

Wczoraj przeciwnik utracił 4 samoloty i 3 balony na uwężł wskutek ataków powietrznych lotników naszych.

BERLIN. 3.6 (BK.) Urzędowy komunikat niemiecki donosi pod datą 2.6.

Zachodnia widownia wojny.

W łuku Wyschaete trwa dalej walka artylerji. Na froncie Arras, a szczególnie koło Lens i na północnym brzegu Scarpe był ogień nader silny. Podczas walk wywiadowczych zbraliśmy jeńców, pomiędzy nimi są Portugalczycy.

Koło Allemant, na północny wschód zajęliśmy niespodzianym atakiem stanowiska francuskie, na przestrzeni około 1000 metrów, i utrzymaliśmy je mimo przeciwności; 3 oficerów i 178 ludzi zbraliśmy do niewoli i zdobyliśmy liczne karabiny maszynowe i minijerki.

Wzdłuż Aisne, w Szampanji, po obu brzegach Sulpper i na wschód od Mozy była walka ogniowa, chwilami ożywiona.

W maju wzięły nasze wojska do niewoli 237 oficerów, między nimi 1 generała i 12 500 ludzi, zdobyliśmy 3 działa, 211 karabinów maszynowych, 434 karabinów szybkostrzelnych i 18 minjerek.

Macedońska widownia wojny.

Na zachodnim brzegu Wardar bułgarskie bataljony odrzuciły nieprzyjaciela ze stanowisk przednich

koło Alicakman i odparto kilka przeciwności.

Pierwszy generał kwatermistrz Ludendorff.

Na morzach.

Z 31. maja na 1. czerwca powiał w zatoce Trjestu i w granicznym pasie nadbrzeżnym żywy ruch lotniczy, przyczem nasze samoloty morskie obrzucały bombami z widocznym skutkiem tory kolejowe i inne wojskowe zakłady w Cervignano i San Giordio di Nogaro. Ataki nieprzyjacielskich samolotów na Trjest i okolice zabiły chłopca. Materjalnej szkody nie wyrządzili. Podczas nocnej pogoni udało się naszemu działalnemu lotnikowi porucznikowi okrętu linowego Banfieldowi zestrzelić jeden samolot nieprzyjacielski w nieprzyjacielskim obrębie. My nie straciliśmy żadnego samolotu.

Komenda floty.

POPIERAJMY PRZEMYSŁ

I HANDEL POLSKI

MIĘDZYKRAJOWY BANK HANDLOWY W AUSTRII

Wiedeń I, Schottenring 21

TELEFON 12009, 16216, 16158.

Adres telegraficzny: „INTERBANK WIEN“

Złatwia sprawy finansowe, rzemiosła, przemysłu i handlu. Finansowanie wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw; sprawy przywozu i wywozu, oddział produktów surowych. Wszelkie pieniężne tranzakcje; wkłady na bieżący rachunek na najdogodniejszych warunkach

SOLEC Zakład wód mineralnych siarczano-słonnych

otwiera od 20 maja do 20 września sezon leczniczy 1917 r.

pod kierunkiem dr. med. Stan. Kelles—Kranza.

Srodki lecznicze Zakładu: kąpiele mineralne i mułowe, hydroterapia, elektroterapia, kąpiele słoneczne i powietrzne.

Ceny niskie. — Utrzymanie tańsze, niż w innych stronach kraju. Dojazd przez stację Kielce lub st. kolei galicyjskiej Szczucin, skąd kołmi 15 wiorst od Solca. 606

Informacji udziela gratis Zarząd Solca, poczta Stopnica, obwód Busk.

LOSY Węg. do 3-ej klasy

ciąg. której odbędzie się 13 i 14-go czerwca jak również

LOSY Austr. do 1-ej klasy

ciąg. której odbędzie się dnia 12 i 14 b. m.

JUŻ SĄ W NIEWIELKIEJ ILOŚCI DO NABYCIA W KANTORZE LOT.

„FORTUNA“ Początkowska 2.

UWAGA. Polskie losy do 5 ej klasy już nadeszły. 1078

ZAKOPANE Willa Modrzejów

Pensjonat pierwszorzędnny

NOWE URZĄDZENIE. — NOWY ZARZĄD. — CENY PRZYSTĘPNE.

J. TOROSIEWICZOWA. 1080

OBWIESZCZENIE.

Magistrat m. Lublina niniejszem ogłasza konkurs na stanowisko Naczelnika Milicji Miejskiej. Pensja 3600 rb., płatna w koronach według kursu urzędowego.

Do podania należy dołączyć: życiorys, oraz zaświadczenie o kwalifikacjach naukowych—pożądany prawnik.

Termin składania ofert do dnia 9 czerwca r. b do godz. 12 w południe w kancelarji Prezydjalnej—II piętro, pokój № 18.

Prezydent miasta W. Bajkowski.

Sekretarz T. Kocharński. 1097

Kąpiele BUSK w Polsce

SEZON 1917 od 1 maja do 30 września.

KAPIELE (siarczane błotne) Wyborna restauracja w zakładzie. Trzy razy dziennie koncert w skowym w parku. Wygodne automob. połączenie Kielce—Busk i napowrót.

Biuro Rachunkowości Rolnej

zostaje z dn. 1 Lipca r. b. otwarte przy Kursach Handlowych im. St. Sulimierskiego w Lublinie, Krakowskie-Przedmieście 6.

Zainteresowani sięchcą zwracać się piśmiennie do Kancelarji Kursów, tamże udziela się codziennie, oprócz niedziel i świąt, informacji od 6 do 7 po południu. 1079

Obwieszczenie.

Na podstawie rozporządzenia C. i K. Komendy Powiatowej w Lublinie z dnia 25 maja r. b. L. A. Nr. 3277, opartego na zarządzeniu C. i K. Jeneralnego Gubernatorstwa Wojskowego w Lublinie z dnia 23 maja r. b. Ap. Nr. 73491—17. Magistrat podejmuje do wiadomości powszechnej iżdnie beźmięśne z dn'em 1 czerwca r. b. zostały zniesione.

Sprzedaż i spożywanie mięsa i wyrobów wędliniarskich tudzież przygotowywanie i spożywanie dań mięsnych pod wszelkimi postaciami jest dozwolone we wszystkich dniach tygodnia.

Przymus rzeźny i prowadzenie ewidencji rzeźnych zachowują nadal moc obowiązującą

Lublin d. 2 czerwca 1917 r.

Prezydent miasta Lublina W. BAJKOWSKI 1038

Sekretarz Magistratu RADLIŃSKI.

Posiada na składzie

i poleca na sezon letni

OBICIA PAPIEROWE

Zakład Malarski

KAZIMIERZA KALINOWSKIEGO

HOTEL WIKTORJA

w podwórzu Kapucyńska 1.

przyjmuje i wykonywa specjalnie:

ZNAKI (SZYLDY) wszelkiego rodzaju

ORAZ **ROBOTY POKOJOWE**

i **ROŚCIELNE.**

MECHANIK do tartaku

specjalnie obznajmiony z robotami tartaczniemi potrzebny od zaraz.

Oferty składać w Administracji „Ziemi Lubelskiej“ pod A. P. Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 1096.

1096.

1096.

1096.

1096.

1096.

1096.

1096.

1096.

1096.

1096.

1096.

1096.

1096.

1096.

Pokój z kuchnią.

Skromnie, czysto umeblowane, w śródmieściu, od 1 lipca potrzebne dla inteligentnego małżeństwa. Oferty pod „Mieszkanie“ z podaniem warunków do Administracji „Ziemi Lubelskiej“. 1095

MATERJAL DO

ANALIZ

fizjologicznych

— przyjmuje — 1016

Apteka H. Czerwińskiego**PODESZWY**

skórzano - gumowe

mocne i tanie.

Cena za parę damskich: kor. 9 do 11

męskich: „ 12 „ 13

Artur Szyndler

Krakowskie - Przedmieście Nr. 47.

1083

NA NAGRODY

księgarnia J. Cholewińska

Lublin, Krak.-Przedm. 30

posiada książki od 20 h. do najdroższych, książeczki do nabożeństwa, piórniki, scyzoryki, przybory do pisania, rysunkowe, i t. p. drobiazgi. Dla szkół: mapy, globusy, liczydła, kreda i t. p. pomoce szkolne i naukowe. Marki na sztuki i w kompletach do kolekcji.

1095

1095

1095

1095

1095

1095

1095

1095

1095

1095

1095

OWCZARNIA ZARODOWA Elektoral-Negretti

w Żabiejwoli ma jak corocznie TRYKI zdane do skoku na sprzedaż. Zgłoszenia przyjmuje zarząd dóbr Lublin skrzynka poczt. № 108

Rury wylotowe do motoru 3 konnego do sprzedania

Wiadomość w administracji „Ziemi Lubelskiej“.

Scinki papieru

gazetowego i makulatura w znacznej ilości do sprzedania. Wiadomość w Administracji „Ziemi“.

DRABNE OGŁOSZENIA.

Bilard firmy warszawskiej mało używany z piramidką do sprzedania w Lubartowie u W-go Wawrykiewicza. Bliżej objaśnić mogą na ul. Szopena № 21 m. 6.

Potrzebny do Domu Rolniczego pomocnik biurowy ze znajomością maszyn rolniczych i części. Oferty własnoręcznie pisane „Ziemia Lubelska“ dla domu Rolniczego. 601

Polecam hafty ręczne. Zakład Robót kościelnych, Krak.-Przedmieście nr. 36 m. 5. I p. Józefa Sobr. 785

Plac z Ogirodem owocowo warzywnym i domem mieszkalnym do sprzedania zaraz przetrzeźni 16 tysięcy łokci przy ul. Bonifaterskiej. Wiadomość w Administracji „Ziemi Lubelskiej“ 705

Uczeń VII kl. szkoły Realnej z praktyką poszukuje kondycji. Oferty w Adm. „Ziemi“ dla poszukującego. 606

Wielka kwesta ogólnokrajowa: „Ratujcie Dzieci“.

Rok już mija, kiedy przyszliśmy do Was z wyciągniętą ręką, wołając z głębi zbolanej duszy; Dzieci Ratujcie!

Rozpostarliśmy przed waszymi oczyma wstrząsający obraz grozy, którą wojna obecna zawiesiła nad tem, co mamy najdroższego na świecie, nad ukochaną dźwiatwą naszą, — w zaraniu życia skazaną na nędzę, — jeżeli wszyscy nie podamy z szybkością a skuteczną pomocą, i wruszyli się serca wasze; hojnie popłynął grosz nie tylko od możnych, lecz i od mniej dostatnych a nawet od ubogich — z dworów i chat, z pałaców i z izb, z miast i wiosek, zewsząd i od wszystkich. Każdy spieszyl i dawał ile mógł, a czuć było, że czyni to ochotnie, bo na wezwanie: Dzieci Ratujcie! nikomu obojętnym pozostać nie wolno.

Zebrało się przeto grosza sporo, nieomal cztery miliony złotych polskich, pochodzące od z góry miliona cfiarników.

Niech będą błogosławione Wasze miłosierne serca — wołały drobne usteczka dzieci, które dzięki Wam otrzymywały pożywną strawę, mleko, pomoc lekarską, tulily się w żłobkach i ochronkach, odziane zostały na zimę. I setki tysięcy było i jest takich, co Was dotąd błogosławia, bo dzieło ratownicze było wielkie i rozległe.

Lecz, niestety, zło nie minelo; im dłużej sroży się wojna, im szersze kręgi zatacza jej dzieło zniszczenia, tem dala dziecięca stała się oplakańsza, tem groźsze stało niebezpieczeństwo straszniejsze, tem potrzeba ratunku potężniejsza i bardziej nagląca. Włec znowu przychodzimy do Was z wyciągniętą ręką, więc znowu wołamy potężnym głosem: Dzieci Ratujcie!

Wy, coście niezliczonym rzeszom dziatwy rok życia darowali, Wy coście dla narodu polskiego tyle zdrowia i sily rzeźkich zachowali, Wy, coście z młodziutkich oczu tyle łez otarli, zaklinamy Was na Chrystusa, Pana, który dziatki przed innymi umilował i do siebie garnął: Dzieci Ratujcie!

Oplakane dzieje tych ciężkich lat, jakie obecnie przeżywamy, zapiszą złotymi zgłoskami na wszystkie czasy ten wielki czyn ofiarny, na który złożył się cały naród polski, gdy rozległo się rozpaczne wcianie: Dzieci Ratujcie!

„My je uratujemy! Tak nam do pomocy Boże!“ niech odpowiedzą wszystkie serca polskie.

Sztandary polskie w Kremlu

Znakomity a przedwcześnie za wolność Ojczyzny poległy poeta, Mieczysław Romanowski napisał przed przeszło pół wiekiem natchniony wiersz na cześć sztandarów polskich z r. 1831, zabrany h przez Paskiewicza i zawieszonych na Kremlu w Moskwie. Piękny utwór Romanowskiego warto przypomnieć dziś, gdy odradzająca się Rosja, a bałwiczny carat, z polskiem hasłem na ustach „Za naszą wolność i waszą“, zwraca Polakom zabrane niegdyś znako narodowe.

Z cyklu: „Zaranie“.

O takiej wiosnie, co przyjść miała złota
Z tęczyowych krań czarodziejskiej baśni,
O takiej wiosnie duszy mej tęsknota
Mówiła długo — i było mi jśsałej
I słoneczniejszą zdawała się doła,
Młodzieńczych marzeń tęczami złożona...

Wszystkie sny moje, wszystek ból sierocy
Zwierzyłem srebrnej ciszy zadumania
I wyciągałem w przestrzenie ramiona —
A z s'nej dali, a z błękitnej nocy
Poszumy biegły i biegły wołania...

I duszę moją brały w swe ramiona,
Gdzieś na kraj świata, czy za krańce świata;
Wiodły ją dziwne czasy baśni złotej —
I przylatała z oddali niesiona
Na skrzydłach wichru, jakaś wieść skrzydłata:
Płomień mej duszy i wichr mej tęsknoty...

Tak biegły chwile, dni czy lata całe,
Czy może wieki? .. nie wiem, już nie pamięnę,
Były jak fale nieskończone rzeki...
Młodzieńczych marzeń moich pola białe,
O orlich lotach złote sny ogromne
Przeszły i zgasły jako świt daleki.

Jeszcze w te wielką odchodzący ciszę,
Gdzie duchy senne zostawiły strażę
I bujna trawa niepamięci rośnie,
Hejnałów Świtu niechaj krzyk usłyszę,
Niech raz ostatni wielki sen przemarzję
O tej słonecznej, bujnej, złotej wiosnie!

MILADA.

Grzmą liczne dzwony na K'em-
[u szczytach
Car świętej s'ucha ofiary:
A na wyniosłych cerkwi sufitach,
Polskie s'ę chwieją sztandary.

„Sława, o, sława! — zagrzmiały
[chóry:

„W pęta car zakuł czerni laszą?“
I zaszumiła odpowiedź z góry:
„Za wolność waszą i naszą!“

„O, buntowszczyki, carskiemu
[łownu

Przysięgli na zgubę laszą!“
I zaszumiła u góry znowu:
„Za wolność waszą i naszą!“

Umilkły śpiewy, zgasły ofiary,
Car s'ucha, szepty go straszą.
Spojrzał: nad głową szumią sztandary —

[iary —
„Za wolność waszą i naszą!“

Mieczysław Romanowski.

Partje żydowskie.

Z okazji mających się odbyć wkrótce wyborów do gminy żydowskiej w Warszawie, dzienniki warszawskie przynoszą następujące informacje o programach działających w naszym kraju partji żydowskich.

Asymilatorzy, grupa bardzo słaba, pragną stworzyć dla ludności żydowskiej szkolnictwo w duchu pol-

skim i wychować tę młodzież na obywateli kraju. Od hasła nacjonalistycznych nie tylko stroną, lecz im się energicznie przeciwstawiają.

Neosymilatorzy, którzy zjawili się dopiero podczas wyborów do Rady miejskiej w Warszawie, stanowią młodszą generację asymilacji. Występują oni energicznie w obronie praw obywatelskich i całkowitego równouprawnienia żydów.

Sercziwiałe się bardzo ostro asymilatorom dwie grupy: sjonisci i ludowcy pragną, aby każda gmina żydowska była placówką narodowo-żydowską.

W pojmowaniu tej „narodowości“ oraz w taktyce obu grup za chodzą jednak pewna różnica. Sjonisci nie mają obecnie wybitnych kierowników; ci są albo w Rosji, albo za granicą. To też polityka ich jest naogół chwiejna.

Urzędowy organ sjonistyczny „Das juedische Volk“ pisze o zadaniu sjonistów: „Kto nie jest za tem, aby gmina swoim kosztem utrzymała synagogi i „bet hamidrasy“ (uczelnia Talmudu) i założyła szkołę wyższą dla rabinów z gruntownym wykładem języka hebrajskiego i wiedzy żydowskiej — ten poszuka sobie innej partji. Kto jest przekonany, że gmina żydowska nie powinna mieć nadzoru nad emigracją żydowską i popierać emigrantów żydowskich z Polski, którzy osiedlają się w Palestynie, ten przyłączy się do innej partji, która wystąpi ze zdecydowanym wrogiem stanowiskiem wobec akcji sjonistycznej w Palestynie“.

Punkt ten uważa autor za bardzo doniosły, gdyż większość gmin żydowskich zbierze się, aby we wspólnych wystąpieniach wymódlą na

opini publicznej pewne koncesje dla żydów w Palestynie i poważnie o-mówić sprawę wielkiego przedsięwzięcia finansowego, celem realizacji tych koncesji.

Według jednego z przywódców grup sjonistycznych, gmina, prócz zadań czysto religijnych, ma jeszcze do załatwienia inne, a mianowicie: winna dążyć do unarodowienia szkół, założenia wyższej uczelni rabiniczej, wprowadzenia do wewnętrznego i zewnętrznego porozumiewania się z ludnością żydowską — języka hebrajskiego i żargonu, popierania literatury i sztuki żydowskiej, stworzenia taniego kredytu kooperatywnych ogólnych i zawodowych, objęcia nadzoru i skoncentrowania Instytutu filantropijnych, utrzymywania stałego kontaktu ze wszystkimi gminami w Polsce i innych krajach na polu żydowskiej pomocy socjalnej i kulturalno-narodowej, popierania kolonizacji żydowskiej w Palestynie, stworzenia szkół agronomicznych, celem wychowania pokolenia żydowskich robotników rolnych, uregulowania i założenia cechów żydowskich i walki z antysemityzmem.

Bardziej jeszcze zdecydowanie występują ludowcy, a raczej stronnictwa ludowe. Występują one energicznie przeciwko asymilacji, głosząc hasło bezwzględnej walki z tym obozem. Co się tyczy gminy, to — w myśl ich zasady, że żydzi są nie tylko grupą narodową, lecz odrębnym narodem — pragną, aby nowa gmina tym właśnie hold dawała ideałom i w praktyce działała w myśli postulatów narodowo żydowskich.

Z innych obozów powstaje grupa, może najliczniejsza, ortodoksi. Zorganizowani w potężny „Związek ortodoksów“, są oni w wielkiej opozycji do asymilatorów, ale nie z pobudek narodowo-politycznych, lecz głównie religijnych. Pragną przeprowadzić jakasjwięcej swoich reprezentantów. Na szale tej akcji rzucano autorytet rabinów i „cadyków“, którzy wzywają swych wyznawców, aby wybierali tylko ludzi godnych i wiernych Torze. Pragną, aby gmina przede wszystkim uwzględniła sprawę religijną.

Partje radykalno-ewicowe, jak „Bund“, „Poalej Sjon“, sjonisci socjalści, również są w opozycji do asymilatorów. Grupy te, z nieznanymi odchyleniami stoją wspólnie na stanowisku narodowym. Wysuwane wędz przez ludowców hasło żargonizacji szkół i autonomji narodowo-kulturalnej ma w tych partiach gorących wolenników i obrońców.

Jak widzimy z powyższego, ci-brzymia większość partji żydowskich dąży do zgubnego dla nas wzmocnienia odrębności narodowej żydów, mieszkających w Polsce.

O odzyskanie Palestyny.

Warszawski, żargonowy „J. Wort“ ogłosił kilkaset-wierszową odezwę do rabinów w Polsce, podpisaną przez przewodnika ortodoksów, p. N. L. Weingotta, z aprobatą, podpisaną przez 2 rabinów z Niemiec, obecnie znajdujących się w Warszawie, Karla i Kochna. Odezwę streszcza najlepiej ten ustęp:

„Zestawicie się, rabini nasi! Czy teraz nie nadszedł czas, kiedy Bóg da nam łaskę i miłosierdzie w oczach i sercach królów i władców, żeby już się urzeczywistiały prawdziwie żydowskie nadzieje doczekania pociechy Sjony i Jerozolimy, oraz ujrzenia odbudowanej świątyni Salomona. Wprawdzie; nie chcemy osła-

pić się blaskiem republiki w Palestynie; nasza nadzieja jest doczekać się przyścia Mesjasza z królewskiego domu Dawida, musimy jednak pamiętać, że w końcu sprawa żydowska zostanie wprowadzona na przyszłym kongresie pokoju, a jeżeli nie będziemy mieli przedstawicieli i nie postawimy żądań według zakonu, to lani przemawiać będą w naszym imieniu. Zapytujemy więc, czy możemy czas tracić i pozwolić mówić w naszym imieniu ludziom, którzy są obcy naszemu duchowi i żądaniom? A gdzie jesteśmy, my, żydzi, zwolennicy zakonu Tory?”

Spadek kursu rubla.

Znany ekonomista rosyjski, prof. Tuhan-Baranowski wydał nową pracę o wpływie wojny na finanse rosyjskie. W jednym z numerów „Rieczy”, który do nas przypadkowo dotarł, znajduje się autoreferat o tej książce. Przytaczamy z niego ustęp, odnoszący się do spadku rubla.

Emisja pieniędzy papierowych w Rosji wzrasta stale w sposób tak gwałtowny, że już kwota 9 i pół miliardów rubli została osiągnięta i wkrótce przetoczy 10 miliardów. Jest to sześciokrotne powiększenie pierwotnej sumy z przed wojny. Taki stan stwarza pewne niebezpieczeństwo dla przyszłego rozwoju ekonomicznego Rosji.

Po wojnach napoleońskich rubel spadł do jednej czwartej swej wartości nominalnej. Rubel więc zredukował się do dwudziesto-pleciokopiejki, a wtedy ilość pieniędzy papierowych w obiegu była absolutnie nieznaczna w porównaniu z emisją obecną. Oto w okresie od 1802 do 1812 r. ilość pieniędzy papierowych wzrosła z 230 do 645 milionów rubli, czyli powiększenie zaledwie potrójne w ciągu 10 lat.

Wojna pochłonęła już przeszło 25 milionów rubli a koniec jej nie da się przewidzieć. Czy po wojnie długi państwa nie będą wymagały co najmniej dwóch miliardów rubli rocznego procentu? Skąd się je weźmie..?”

O instytut pulawski.

Przed kilkoma dniami powtórzyliśmy za warszawskim „Kurjerem Polskim” wiadomości, dotyczące instytutu w Puławach, obecnie na łamach „Kurjera” ukazało się wyjaśnienie p. Antoniego Winiewskiego, protestujące pewne nieścisłości powyższych informacji. P. Winiewski pisze:

Opracowany przez grono członków Centralnego Towarzystwa Rolni-

Rzeczywistości w twarz.

Nie z nas wstał grom dziejowej burzy
choć nasza dziś się leje krew.
Brzask Jutra każdy chętnie wróży,
lecz czujemy wszyscy że nas nuży
zbudzonych ludów szczytny siew.

I po co dziś się ludzi dłużej
że obcych walk mocarny wiew
marzoną wolność z mgłą wynurzy.
Nie z nas wstał grom dziejowej burzy
choć nasza dziś się leje krew.

Prometeuszów śmiało ramię
gromami włada własnych dusz,
lecz serca słabe—piorun łamie.
Daremnie ród helotów kłamie
że Jutro wstanie z obcych burz.

S. GREŹIŃSKI.

czego projekt statutu przewidywał wybór kandydata na dyrektora przez t. zw. radę naukową, złożoną z kierowników poszczególnych działów instytutu.

Wybrany tą drogą kandydat miał być przedstawiony do zatwierdzenia władz za pośrednictwem kuratorjum, stanowiącego w myśl statutu naczelną władzę instytutu.

Zaproponowana przez Departament Gospodarstwa Społecznego zmiana polega na tem, że kandydata na dyrektora wybierać ma kuratorjum i od siebie przedstawiać do zatwierdzenia.

Kuratorjum składa się w myśl projektu z 2 przedstawicieli iządu (który dostarcza środków na utrzymanie instytutu), 2 osób mianowanych przez Tymcz. Radę Stanu, 9 przedstawicieli Centralnego Towarzystwa Rolniczego, oraz po 1 przedstawicieli od 3 wyższych uczelni polskich: Wyższej szkoły Rolniczej w Warszawie, Studium Rol. Uniwersytetu Jagiellońskiego i Akademii Rolniczej w Dublanach.

Kuratorjum, jako naczelny organ instytutu, ponoszący na zewnątrz całą odpowiedzialność, za wewnętrzny bieg spraw, musi mieć pozostawioną sobie możliwość złożenia kierownictwa w ręce jednostki, którą za odpowiedzialną uzaje.

W tych warunkach wpływ kompetentnych czynników społecznych jest najzupełniej zabezpieczony.

Jak ośmiela się pisać Żyd o naszych sprawach religijnych?

W jednym z ostatnich numerów „Myśli żydowskiej” znajdujemy artykuł którego autor rozstrząsając jakiś wewnętrznie żydowski zatarg religijny tak ośmiela się pisać o sprawach katolickich:

Niedawne to były czasy. Reakcyjny kler usiłował wtedy za wszelką cenę zdusić w zarodku budzący się prąd postępowy w Polsce, dzieła wolnych myślicieli były umieszczone na liście ksiąg zakazanych, a przeciwko wydawnictwom perjodycznym, nie zgadzającym się zostawać na usługach urzędników w sutannach, wszczęto kampanję na wielką skalę.

Publikowano odczyty do bogo bojnych prostaczków, by nie czytali wydawnictw popularnych, zmierzających do uświadomienia zaślepionych i krzewienia oświaty wśród ludu. Tak poszły na stos takie pisma, jak: „Zaranie”, „Jutrzenka” i cała masa organów niepodległych.

Znamienny był wówczas także memoriał dawotek warszawskich, wyśtosowany do premiera rosyjskiego z prośbą o zawieszenie heretycznego wydawnictwa „Myśli Niepodle-

głej” oraz o zakazanie bojownikom wolnej myśli głoszenia gorszących wykładów...

Nie bez śladu minęła ta epoka srogiej reakcji w naszym społeczeństwie.

Niektórzy postępowi redaktorzy niezbyt mężnie wytrwali na swoich stanowiskach i, dając niosąc dla nastrojów czasu, zmienili wizerunek wewnętrzny swoich pism.

Mam tu na widoku wyżej wspomniany organ Andrzej Niemojewskiego oraz „Prawdę”, na której mocne piętno położył kerkolomby zwrot w zapatrywańcach Aleksandra Świętochowskiego.

Brak poparcia materialnego ze strony steroryzowanego przez kier społeczeństwa lub represję władz, zarządzone przeważnie na skutek żądań księży i zakonnic, uczyniły, że niektóre wydawnictwa wolnych myślicieli zupełnie istnieć przestały („Wolne Słowo”, „Polemista”, „Tydzień” i in.), reszta zaś niedługo swój marny żywot wleciała (wileńska „Wiedza”, a następnie „Kuznia”).

Obecnie z żalem skonstatować możemy, że ta nauka czciciełi potęgi ciemnoty nie poszła w las...

Dalej następuje omawianie spraw żydowskich.

Dwojaki balet rosyjski.

Taniec w pobliżu przepaści.

Zapowiadany występ baletu rosyjskiego w Paryżu spowodował Ludwika Foresta do zamieszczenia różnych uwag w „Matin”, z których wynika jak bardzo nawet prasa bulwarowa paryska niepokoi się rozwojem wypadków w nowej Rosji. Doczekamy się w Paryżu występów rosyjskiego baletu. Dobrze! Tańczę tylko! Ale ja obecnie myślę o innym rosyjskim baletcie, tańczonym przez wielki naród rosyjski, upojony wolnością zbyt nagle zdobytą. Jest to taniec w pobliżu przepaści! Rosyjskie balety, które Paryżanie oglądali przed wojną, były zawsze odmienne i cudowne. Najnowszy występ jest nie możliwie modny, przynosi nam tańce kubistyczne. Dobrze! Tańczę na sposób kubistyczny! Lecz ja w tym czasie myślę będą przy wypadkach w Rosji, które zgoła nie są kubistyczne a wszystko raczej niż niewinne. Balet ma być prócz tego niestychnie realistyczny, zapowiadają nawet „amerykański taniec automobilów”. Lecz ja myślę o owym innym baletcie rosyjskim, który może stanie się zbyt realistyczny, myślę o baletcie, tańczonym na wulkanie ziem rosyjskich!..”

DRUKARNA „ZIEMI LUBELSKIEJ”

Lublin, Gubernatoraka № 8

wykonywa wszelkie roboty drukarskie.

Wykonanie
staranne.

Ceny
przystępne.